

Dziś obraduje Sejm PRL

Dziś zbiera się Sejm. Porządek obrad, które rozpoczynają się o godz. 10.00, przewiduje informację ministra spraw wewnętrznych o aktualnym stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju. Kolejny temat posiedzenia dotyczy proponowanych zmian w prawie karnym. Przedstawione zostaną sprawozdania komisji sejmowych o rządowych projektach ustaw o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach oraz o szczególnej odpowiedzialności karnej. Sprawozdawcą jest pos. Antoni Polowiński.

Druga część obrad poświęcona będzie sprawom gospodarki w najbliższych latach. Odbędzie się pierwsze czytanie wariantów koncepcji NPSG na lata 1986-1990 oraz założeń Centralnego Planu Roczego na 1986 r. Do debaty w tych sprawach zapisanych jest blisko 20 posłów.

Porządek dzienny przewiduje ponadto sprawozdanie komisji sejmowych o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu tytułu honorowego „Zasłużony rolnik PRL”. Referuje pos. Michał Markowicz.

(PAP)

Prezydent Nikaragui zakończył wizytę w Polsce

Dobiegła końca wizyta robocza, jaką złożył w Polsce członek Krajowego Kierownictwa Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino (FSLN), prezydent Republiki Nikaragui Daniel Ortega Saavedra.

Uroczystość pożegnania nikaraguańskiego gościa przez I sekretarza KC PZPR, premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego i przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego odbyła się na warszawskim lotnisku Okęcie.

(PAP)

Wicepremier ChRL przybędzie do Polski

Na zaproszenie wicepremiera Janusza Obodowskiego w drugiej połowie maja br. złoży wizytę w Polsce wicepremier Rady Państwowej ChRL, Li Peng.

(PAP)



8 km. w Gnieźnie odsłonięto pomnik Bolesława Chrobrego - dzieła rzeźbiarza Jerzego Sobocińskiego. CAF - R. Królik - telefoto

WYŚCIG POKOJU

- ▼ W MOSKWIE WYGRAŁ SUUN (ZSRR)
- ▼ PIASECKI NADAL LIDERM

O północy czasu moskiewskiego dotarli uczestnicy 38 WP do moskiewskiego hotelu „Sport”. Zakwaterowanie przebiegało sprawnie i kolarze natychmiast po spóźnionej kolacji udali się na spoczynek.

Wczesnym rankiem w hotelu panował już ożywiony ruch. Mechanicy kończyli prace przy rowerach, które musieli po podróży przejechać i przygotować do pierwszego etapu. Kolarze, już wypoczęci, schodzili na śniadanie wymieniając uwagi o praskim prologu i czekającym ich etapach.

Trener Szurkowski był przed startem w dobrym nastroju. Zapytany o nastroje w ekipie po praskim sukcesie Piaseckiego, odparł: „Nie powinniśmy chyba nazwać tego sukcesem. Był to po prostu udany występ, a o sukcesie będą mogli mówić ci, którzy staną na podium w Berlinie”. Zawodnicy czują się jednak dobrze i napewno od pierwszego etapu włączą się do walki.

Wydanie I
Rok XXI
PL ISSN 0208-7707

LÓDŹ
piątek, 19 maja 1985 roku
108 (10903)
Nr indeksu 35004

Cena
6 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Łódzkie obchody 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem

- Uroczysty apel poległych
- Wieńce i kwiaty u stóp pomnika Braterstwa Broni
- Efektowna iluminacja



Foto: A. WACH

Defilada wojskowa i parada młodzieży w 40 rocznicę zwycięstwa

- ▼ Wieniec od narodu — bohaterom walk
- ▼ Uroczystości na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich



Trwają obchody 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim. W Warszawie oddano hołd bohaterom walk o Polskę na wszystkich frontach II wojny światowej i w okupowanym kraju. Wieniec od narodu na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR, premierem, zwierzchnikiem sił zbrojnych PRL, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

Wieniec złożyła również delegacja radziecka z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC Nikolajem Ryzkowem oraz przedstawicielstwem dyplomatyczne. Podniosłym momentem obchodów 40 rocznicy zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem były uroczystości na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy Armii Radzieckiej w Warszawie, gdzie po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego wieniec przed pomnikiem złożyli członkowie najwyż-

szych władz z gen. Wojciechem Jaruzelskim i Henrykiem Jabłońskim. Wieniec złożyła delegacja ZSRR z Nikolajem Ryzkowem. Społeczeństwo oddało hołd bohaterom Warszawy. W asyście wojskowej wieńce i wiązanki kwiatów przed pomnikiem Nike złożyły kolejno delegacje Sejmu, Rady Krajowej PRON, władz stolicy, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, przedstawiciele organizacji kombatanckich, społecznych i młodzieżowych, zakładów pracy i szkół. Po południu w Warszawie odby-

(Dalszy ciąg na str. 2)

- APEL W PARKU PROMIENISTYCH
 - HARCERSKA PARADA MŁODOŚCI
 - FESTYN NA STARYM MIEŚCIE
- ### Święto Chorągwi Łódzkiej ZHP

Zgodnie z wieloletnią już tradycją drużyny i druhowie z Chorągwi Łódzkiej ZHP im. Bohaterskich Dzieci Polskich inauguracyjnie swe doroczne święto w Dniu Zwycięstwa, Wczoraj w południe w parku Promienistych pod pomnikiem Martyrologii Dzieci Łódzcy harcerze oddali hołd dzieciom, które straciły życie w czasie II wojny światowej.



Foto: A. WACH

Wspólnie z harcerzami wolę tyła w pokoju manifestowali b. więźniowie dziecięcego obozu koncentracyjnego zorganizowanego przez Niemców przy ul. Przemysłowej w Łodzi, kombatancki, b. harcerki konspiracyjnej drużyny „Mury”, działającej podczas wojny w obozie Ravensbrück, oraz b. członkini harcerskiej drużyny „Wędrownie Ptaki”, zorganizowanej po wy-

wojeniu w Szwecji. Na uroczystości przybyli m.in.: przewodniczący Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, prezydent Łodzi — Józef Niemiński, sekretarz KŁ PZPR — Konrad Jania, a także przedstawiciele stronnictw politycznych. Zebrani wysłuchali rozkazu specjalnego komendanta Chorągwi Łódzkiej ZHP — hm PL Andrzeja Łazarzyka. Następnie odbył się apel poległych, na który wzywano dzieci — te, które zginęły w walce z Niemcami, a także te, które zostały zamordowane przez hitlerowskich okupantów. Słychać słowa: „Bohaterskie dzieci polskie! Wasze imię zaszczyca sztandar Chorągwi Łódzkiej Związku Harcerstwa Polskiego. Najdroższe córki i najlepsi synowie Ojczyzny — dołączcie do nas swoje głosy wołające o zachowanie pokoju!”

(Dalszy ciąg na str. 2)

Defilada wojskowa na Placu Czerwonym w Moskwie

Z okazji 40 rocznicy zwycięstwa Związku Radzieckiego nad Niemcami faszyzmem w wielkiej wojnie narodowej (1941-1945) na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się w czwartek defilada wojsk garnizonu moskiewskiego, w której wzięli udział weterani drugiej wojny światowej z Polski i Czechosłowacji.

Obecni byli goście zagraniczni — delegacje partyjno-państwowe krajów socjalistycznych, wśród nich delegacja PRL z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Józefem Czyrkim, przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych, delegacje partyjno-państwowe krajów rozwijających się, przedstawiciele partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych.

Na trybunie honorowej znajdującej się na Mauzoleum Lenina miejsca zajęli członkowie najwyższego kierownictwa partii i państwa radzieckiego z Michaiłem Gorbaczewem. Defiladę przyjął minister obrony ZSRR, marszałek Siergiej Sokolow. W godzinach popołudniowych KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR wydały w Kremlo wskazyw Pałacu Zjazdów przyjęcie z okazji 40-lecia zwycięstwa narodu radzieckiego w wielkiej wojnie narodowej.

Wśród zgromadzonych znaleźli się żołnierze wszystkich frontów i nurtów walki z niemieckim faszyzmem. Na spotkanie zaproszono przedstawicieli kierownictwa stowarzyszeń twórczych, stowarzyszeń chrześcijańskich oraz kościołów i wyznań wchodzących w skład Polskiej Rady Ekumenicznej. Obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych i attache wojskowi, akredytowani w naszym kraju. Głos zabrał Henryk Jabłoński (skróty rozmówienia podajemy na str. 3).

WYSTĄPIENIE H. JABŁOŃSKIEGO

Kombatanckie spotkanie

Szczególnym akcentem dzisiejszych obchodów 40 rocznicy zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem było spotkanie w pałacu Rady Ministrów kierownictwa partii i państwa z kombatanckimi — uczestnikami walk na wszystkich frontach II wojny światowej. Na spotkanie przybyli: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD Henryk Jabłoński. Obecna była radziecka delegacja partyjno-rządowa z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR — Nikolajem Ryzkowem.

Wśród zgromadzonych znaleźli się żołnierze wszystkich frontów i nurtów walki z niemieckim faszyzmem. Na spotkanie zaproszono przedstawicieli kierownictwa stowarzyszeń twórczych, stowarzyszeń chrześcijańskich oraz kościołów i wyznań wchodzących w skład Polskiej Rady Ekumenicznej. Obecni byli szefowie placówek dyplomatycznych i attache wojskowi, akredytowani w naszym kraju. Głos zabrał Henryk Jabłoński (skróty rozmówienia podajemy na str. 3).

Wspólnie z harcerzami wolę tyła w pokoju manifestowali b. więźniowie dziecięcego obozu koncentracyjnego zorganizowanego przez Niemców przy ul. Przemysłowej w Łodzi, kombatancki, b. harcerki konspiracyjnej drużyny „Mury”, działającej podczas wojny w obozie Ravensbrück, oraz b. członkini harcerskiej drużyny „Wędrownie Ptaki”, zorganizowanej po wy-

wojeniu w Szwecji. Na uroczystości przybyli m.in.: przewodniczący Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, prezydent Łodzi — Józef Niemiński, sekretarz KŁ PZPR — Konrad Jania, a także przedstawiciele stronnictw politycznych. Zebrani wysłuchali rozkazu specjalnego komendanta Chorągwi Łódzkiej ZHP — hm PL Andrzeja Łazarzyka. Następnie odbył się apel poległych, na który wzywano dzieci — te, które zginęły w walce z Niemcami, a także te, które zostały zamordowane przez hitlerowskich okupantów. Słychać słowa: „Bohaterskie dzieci polskie! Wasze imię zaszczyca sztandar Chorągwi Łódzkiej Związku Harcerstwa Polskiego. Najdroższe córki i najlepsi synowie Ojczyzny — dołączcie do nas swoje głosy wołające o zachowanie pokoju!”

(Dalszy ciąg na str. 3)

CO DZIEŃ CONIESIE

W 136 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.43, zaszło o 20.16.

Imieniny obchodzą:

Antoni, Izidor, Sympliejusz

Dzienny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: w nocy rozpozodzenia, w ciągu dnia rozwój chmur i w godzinach popołudniowych możliwość wystąpienia przedziwnego opadu lub burzy. Temp. maks. w dzień 20 st.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 987,5 hPa (740,7 mm).

Ważniejsze rocznice

- 1895 — Ur. J. Lewartowski, działacz ruchu robotniczego
- 1945 — Po raz pierwszy po 6 latach okupacji hitlerowskiej zabrzmiał hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie
- 1945 — Wyzwolenie obozu koncentracyjnego Stutthof
- 1940 — Niemcy hitlerowskie przekroczyły granicę Belgii, Holandii i Luksemburga i rozpoczęły ofensywę przeciwko Francji.

Tako sobie myśli

Tworzyć — to prawdziwe pojęcie życia.

Uśmiechnij się



LUDZIE PROBLEMIEM LUDZIE PROBLEMIEM

od piatku do piatku

Apel ZSRR do narodów parlamentów i rządów wszystkich krajów

Przemówienie H. Jabłońskiego (SKRÓT)

W związku z 40-leciem zakończenia II wojny światowej Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR ogłosiły apel do narodów, parlamentów i rządów wszystkich krajów. Dokument stwierdza m.in. że spokój zwycięstwo nad hitlerowskim faszyzmem i japońskim militarystycznym odniesiono dzięki wspólnemu wysiłkowi narodów i armii państw koalicji antyhitlerowskiej oraz milionów bojowników o wolność. Decydujący wkład w ocalenie ludzkości od jarzma niewoli wniósł Związek Radziecki i jego siły zbrojne.

Nauk płynących z wojny nie można pominąć w niepamięć, bowiem główna nauka polega na tym, że przeciwko agresji trzeba walczyć zdecydowanie i wspólnie szersze wybuchnie wojna — stwierdza apel.

40-lecie zwycięstwa narody obchodzą w zaostrzonej niebezpiecznej sytuacji, jaka powstała w wyniku dążeń USA i NATO do naruszenia równowagi strategicznej, do osiągnięcia przewagi nad Związkiem Radzieckim i państwami-stożkami Układu Warszawskiego — głosi apel. Jednakże rachuby na dominację na świecie, na dyktando swojej woli innym, w tym ZSRR są bezpodstawne i niebezpieczne dla wszystkich narodów.

Powinny niepokój wywołać sytuacja w Europie, gdzie bezopornie naprzeciw siebie znajdują się ogromne ilości sił zbrojnych i arsenały broni, gdzie trwa rozmieszanie amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej pierwszego uderzenia, gdzie uaktywniły się także koła odwetu podające w wątpliwość rezultaty wojny, a przede wszystkim powojenne europejskie realia polityczne i terytorialne. Pewne siły w Europie i poza jej granicami nie porzucają niebezpiecznych planów zmierzających do podważenia historycznych porozumień z Jaity i Poczdamu.

Związek Radziecki wezwał narody i państwa, ich parlamenty i rządy, aby uczyniły wszystko co możliwe w celu zapobieżenia wyścigowi zbrojeń w kosmosie i położeniu nacisku na ziemi, w celu ograniczenia, redukcji, a następnie również całkowitej likwidacji broni nuklearnej. Ograniczenie i redukcja zbrojeń nuklearnych jest jednak nie do pomyślenia w warunkach militarystycznej kosmosu.

Związek Radziecki potwierdza przyjaźń i jednoczesne zobowiązanie, że nie zastosuje pierwszej broni jądrowej i ponownie wyzwa inne państwa nuklearne, aby podjęły analogiczne zobowiązania. Dokument przypomina także znaczenie „głównych tez o wzajemnym niesposobieniu siły militarnej i utrzymywaniu stosunków pokojowych” przedstawionych przez stronę radziecką uczestnikom konferencji w Sztokholmie.

Wzywamy rządy państw Europy, USA i Kanady, aby podjęły skuteczne kroki w celu całkowitego uwolnienia kontynentu europejskiego od broni nuklearnej zarów-

no średniego zasięgu jak i taktycznej. Europa powinna być także uwolniona od broni chemicznej. Umocnieniu pokoju sprzyjałoby także utworzenie stref bezatomowych w różnych rejonach kontynentu — stwierdza apel. ZSRR wyzwa państwa uczestniczące w konferencji sztokholmskiej i wie-deńskich rozmowach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych, aby podjęły kroki w celu osiągnięcia porozumień możliwych do przyjęcia przez wszystkie strony. ZSRR odpowiedział się także za uregulowanie środkami pokojowymi sytuacji na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Środkowej, w Azji południowo-wschodniej i innych rejonach oraz za likwidację ognisk napięcia i konfliktów między państwami.

Związek Radziecki zwraca się do wszystkich narodów, parlamentów i rządów z wezwaniem, aby aktywnymi wspólnymi działaniami powstrzymali stacanie się w otchłań katastrofy nuklearnej i dążyli do całkowitej likwidacji broni jądrowej. ZSRR gotów jest rozpatrzyć każdą inicjatywę mającą na celu dobro pokoju. 40 rocznica wielkiego zwycięstwa powinna być nowym impulsem w wysiłkach narodów i państw zmierzających do uzdrowienia sytuacji międzynarodowej i umocnienia pokoju — stwierdza się w zakończeniu apelu.

Witając w imieniu szacelnych władz PRL przybyłych na spotkanie H. Jabłoński stwierdzał m.in., że czynimy dziś dzień zakończenia wojny, która przyniosła bezmiar nieszczęść. Droga zapłaciły narody antyhitlerowskiej koalicji za zwycięstwo. Było ono triumfem idei człowieczeństwa nad nieludzkim barbarzyństwem najpodlejszej odmiany faszyzmu, jakim był hitleryzm.

Kłęką hitleryzmu niósł wolność narodom przesądził, stwarzając zarazem nową perspektywę narodowi niemieckiemu, powrotu do rodziny ludzkiej, na miejsce godne jego dawnego wkładu w dorobek cywilizacyjny i kulturalny świata. I tak trzeba patrzeć na tzw. problem pojednania z narodem niemieckim. Jeśli bowiem przykładem do wielkich dziełowych zjawisk należą historyczną miarę — w dniu 9 maja 1945 r. wygrał również ten naród. Z tą jego częścią, która wybrała drogę pokoju i socjalistycznego budownictwa, łącząc nas więzi trwałej przyjaźni. Dostrzegamy przyjaźni i po drugiej stronie Laby, bo obcy nam szowinizm i z każdym narodem być chcemy na zasadach wzajemnego szacunku. Ale nie ma, nie może być i nie będzie nigdy zgody na to wszystko, co ma z faszyzmem wspólne źródła, nie ma zgody na próby naruszenia pokojowego ładu w Europie.

Historia II wojny światowej dowiodła, że w obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa dla całej ludzkości możliwe było połączenie wysiłków państw o odmiennych ustrojach społecznych. Różny był ocy-

wicie ich wkład w pokonanie hitlerowskich Niemiec, w ocalenie i wyzwolenie narodów. Nikt nie może mieć wątpliwości, że od czerwca 1941 r. po maj 1945 r. główny ciężar wojny dźwigał Kraj Rad, któremu ludzkość winna jest szczególną wdzięczność.

My, Polacy, nie zapomniemy nigdy, że Armia Czerwona przyniosła nam wolność i pokój. Dumni zarazem jesteśmy, że u jej boku walczyło Wojsko Polskie i polska białoczerwona flaga powiewała nad gruzami Berlina.

Z bolesnych doświadczeń wojennych wyrosła idea zapewnienia ludzkości trwałego pokoju przez utworzenie międzynarodowego organizmu, który umożliwiłby rozwiązanie wszelkich konfliktów bez sięgania po oręż, a zarazem stwarzała płaszczyznę rozwoju wzajemnej współpracy wszystkich państw, niezależnie od ich ustroju społecznego i politycznego. Tak powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych, której Polska jest jednym z założycieli.

Niestety, świat współczesny wygląda inaczej niż go sobie wyobrażaliśmy współtwórcy ONZ. Sytuacja międzynarodowa jest napięta, siły imperializmu dążą do naruszenia swego woli wolnym narodem, pchają do wyścigu zbrojeń, pragną przemieścić je w dotychczas wolną od broni przestrzeń kosmiczną, nie bacząc na to, że może to przynieść całej ludzkości nieobliczalnie tragiczne skutki.

Stwarza to zarazem klimat dla

odrzedzenia się rewanżyzmu, podważania istniejącego układu polityczno-terytorialnego, ustaleń Jaity i Poczdamu, mimo ich pośredniego potwierdzenia na konferencji w Helsinkach. Podsycają ten niebezpieczny rozwój sytuacji międzynarodowej próby zniekształcania obrazu historii, śianie powzechnej nieufności, a nawet takie oficjalne gesty, które można rozumieć jako równorzędne traktowanie hitlerowskich oprawców i ich ofiar.

Rocznica wielkiego zwycięstwa nad faszyzmem — kontynuował H. Jabłoński — obchodzimy wspólnie z wszystkimi milijarami pokój narodami świata. Łączymy się w tym dniu z wszystkimi ludźmi dobrej woli. Wyrażamy uznanie Związkowi Radzieckiemu, który wraz z innymi państwami socjalistycznymi prowadzi konsekwentną politykę pokoju. Od państw socjalistycznych wychodzą bowiem wciąż nowe pokojowe propozycje, inicjatywy zmierzające do zmniejszenia międzynarodowego napięcia. Ktoś może zaprzeczyć, że to właśnie ta polityka 40 lat pokoju narodów Europy. Ze wszystkich sił popieramy i popierać będziemy każdą propozycję, zmierzającą realnie do zahamowania wyścigu zbrojeń, do przywrócenia zaufania między narodami i warunków ich zgodnej współpracy. Polska wniesie też swój wkład w proklamowany przez ONZ międzynarodowy rok pokoju. Jest naszym pragnieniem, aby nie tylko 1985 rok, ale i wszystkie następne lata, jakie ludzkość ma przed sobą, były latami pokoju.

oniśszy tekst będzie materiałem nie tylko do dodatków polemicznym, Zmuszają mnie do tego okoliczności.

Pisałem już w innym miejscu o perfidnym sposobie utowsiania ofiary z katem. Próbę takiego utowsiania podjął niejaki Claude Lanzmann w filmie „Shoah”. Jeśli wierzyć reżyserowi, to wszystko, co wymyślił hitlerizm, można swadła na ofiary kaźni. Bo oto, proszę państwa i historyków, obozy koncentracyjne były „autentycznie samorzadne”. Cudzytów ten kład świadomości, albowiem nie wiem czy system kapów (kapo — łóżka pojedyncze) był takim samorządem, czy też nie był.

Jeśli nie, w getcie łódzkim przewodniczącym — Chaim Rumkowski miał za taką władzę, że wydawał własne pieniądze i decydował kto pierwszy ma iść do transportu na śmierć, to czy był panem życia ludzi mu podwładnych?

Jest to pytanie niepokład bezsensowne, oszkołwiek stawiając je częste ludzie, którzy nie doświadczyli oświecenia zbrodni hitlerowskiej.

Rzecz jasna, nikt ani nie nie usprawiedliwia Rumkowskiego czy jemu podobnych, ale przecież taicy ludzie ujawniają się w wyniku ostatecznego zagrożenia. Ratują własną skórę (dorzalnie), sprzyjają katom.

Historia zatem stara jak świat. I nie to nie pomoże ani Lanzmann, ani złożenie wieńca w Biberburgu, w uchronieniu hitlerowskich Niemiec od winy za zbrodnie popełnione w trakcie II wojny światowej. Szczególną formą tych zbrodni był system obozów koncentracyjnych.

Autor cennej publikacji, Krzysztof Dunin-Wasowicz, stwierdza nie bez słuszności: „(...) System hitlerowski wypłynął na stworzenie w obozach koncentracyjnych innych norm moralnych niż obowiązujące na wolności. Była to przede wszystkim afirmacja siły i wszelkiego rodzaju władzy. Rację miał ten, kto był silniejszy. Bicie, oszukiwanie kolegów, upokarzanie były codziennym zjawiskiem.”

Dunin-Wasowicz pisze dalej, iż nie liczył się praktycznie w obozach koncentracyjnych podział warstwowy czy klasowy (z wyjątkiem części lekarzy) za to wytworzyła się arystokracja obozowa — z woli władz, czyli esesmanów. Powstało społeczeństwo specjalnie skonstruowane w taki sposób, aby wzajemnie było skłócone. Jeśli zatem wyznaczono więźnia, który wiedział, iż jego życie zależy od „właściwego” zachowania się wobec podwładnych mu kolegów, to starał się być lepszym od esesmana. Tego prawdopo-

dobnie nie zrozumie ani Lanzmann, ani jego chwalcy.

Sprawa jest bardziej skomplikowana. Oto Emanuel Ringelblum, w swoim archiwum, które dojechało do polskiego wydania, pisze o żydowskich współpracownikach gestapo.

„Każdy naród ma taką poloję, na jaką zasługuje” — powiedział Szeryński, przed-

wojny wysoki funkcjonariusz Policji Państwowej, esesny współpracownik gestapo. Jego też mianowano komendantem policji żydowskiej w getcie warszawskim.

Ringelblum opisuje jeden z epizodów: „Auerwald (szef gestapo odpowiedzialny za sprawę getta warszawskiego — przyp. O.) spóźnił się na egzekucję (...). Na egzekucji byli niektórzy oficerowie SS, którzy emili papierosy i zachowywali się cynicznie (...). Spośród Żydów (...) Szeryński, Suderman i Lejkin, którzy wyróżnili się jakoby szczególną zachannością przy wyciąganiu skazańców z oel”. (Wyrok został wykonany w poniedziałek, 17 listopada 1941 r.). „Słychać było krzyki krewnych (...). Jedną z sześciu kobiet była żebraćka, gruga — matka trojga dzieci, a jeszcze inna miała 16 lat i ta strasznie rozpaczła przed egzekucją”.

Nie ma nic okrutniejszego, jak postępek esesmana w kieleckim miasteczku, sabisjącego czterolatnią dziewczynkę, proszącą go o litość. A może ktoś zna okrutniejsze metody dreczenia i zabijania dzieci? Może ja się mylę...

Chciałbym powiedzieć stwardzi: Jestem człowiekiem starej daty — na tyle starej, że chciałbym przestrzec moich wnuków przed zabawą w wojnę.

Niedawno widziałem w popularnym tygodniku amerykańskim mnóstwo artykułów na temat dziedzictwa wojny w Wietnamie. Autorzy nie ukrywają, że była to pierwsza wojna przegrana przez Stany Zjednoczone. Teoretycznie mogły ją wygrać — ale tylko teoretycznie. Praktycznie natomiast 50 czy 60 miliardów dolarów utopiono w dzun-gach wietnamskich, a przy okazji zginęło 58 tys. Amerykanów.

Czy jest wobec tego sens stawiać pytanie: wojna czy pokój?

Państwowa chińska agencja informacyjna „Zhongguo Xinwen She” poinformowała, że w miejscowości Ningxiang złożono i hm. kamień węgielny pod budowę mauzoleum ku osi byłego przewodniczącego ChRL — Liu Szao-czi, który usunął i aresztowany na rozkaz Mao w 1967 r., zmarł w 2 lata później w więzieniu. Liu urodził się w Ningxiang w 1898 r. Miasto znajduje się w prowincji Hunan, o 60 km od miejsca urodzenia Mao. Agencja stwierdza, że masy ludowe domagały się budowy tego mauzoleum.

Londyński tygodnik „The Economist”. Na początku 1944 roku kilka brytyjskich publikacji potępiło Szwajcarski Bank Narodowy za zakupy złotych i złotych, a którym pisano, że zostało grabowane przez Niemców w różnych częściach okupowanej Europy. Po 41 latach bank ten ujawnił szczegóły owych transakcji, wykazując że tamte oskarżenia były w znacznej mierze uzasadnione. Między wrześniem 1939 a majem 1945 niemiecki bank centralny — Reichsbank wykupił od Szwajcarii złoto o wartości 1,8 mld franków szwajcarskich (ok. 4 mld dzisiejszych dolarów), większość do depozytu otwartego w maju 1940 roku w Szwajcarskim Banku Narodowym. Reichsbank sprzedał część wartości 1,2 mld franków i przełał resztę do Banku Rozliczeń Międzynarodowych w Bazylei i innych banków centralnych, które miały rozliczenia ze Szwajcarskim Bankiem Narodowym (...)

„Przed 5 laty — pisał w Belgradu AFP — 4 maja 1980 roku o godz. 15.05 zmarł Tito. W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, o tej samej godzinie w całej Jugosławii rozlegnie się zawołanie syren i życie kraju ustanie na kilka minut skupienia.”

Pięć lat po swym odejściu Josip Broz Tito jest nadal jak najbardziej obecny w Jugosławii, a jego silna osobowość wciąż zachowuje cały swój ciężar gatunkowy w życiu politycznym tego kraju. Ciężar ten jest tak duży, iż próżna spowiedniana śmierć Tito dotąd nie została zapamiętana, a politycy jugosłowiańscy nie rozstrzygnęli trudnego problemu sukcesji po tym przywódcy (...)

Korespondent PAP, Jerzy Bafer, pisze z Pekinu: „Rzeczpospolita radowska w prowincji Liaoning (Chiny pd.-wsch.) nadala obywatelstwo 1000 stronom obcych służb wywiadowczych. Radio stwierdziło, że wyznaczeni inżynierzy oraz służby szpiegowskie innych państw infiltrują społeczeństwo chińskie w poszukiwaniu tajnych informacji na temat sytuacji politycznej, gospodarczej i militarnej Obywateli ChRL — podkreślono — powinni mieć się na baczność i przejawiać ciągłą czujność w związku z próbami odbudowania agentów i montowania siatek szpiegowskich. W komentarzu zaznaczono także, iż największe służby specjalne datują się we wszystkich niemal miejscach pobytu obywateli ChRL w krajach zachodnich i starają się nakłonić ich do pozostania za granicą.”

METRO — NA RAZIE WARSZAWSKIE

Metro w Warszawie już widać! Nie chodzi tu o przykryte 440 metrów wykopanego, metodą odkrywkową, tunelu na Ursynowie, ale o dwaście innych planów budów (w tym sześć stacji i sześć tuneli na prawie całej trasie. „Wykopki” — trwały element w warszawskim krajobrazie — mają duży związek z tą największą inwestycją.

O konieczności wprowadzenia w Warszawie szybkiego, a dużej przepustowości środka lokomocji mówi się od lat dwudziestych naszego wieku. Pierwsza decyzja zapada już w roku 1925, w 1938 utworzone pierwsze biuro studiów i projektów. Myśl podtrzymano po wywołaniu. W 1950 r. rząd podjął uchwałę. W 1951 r. rozpoczęto budowę metra głębokiego, którą w 1953 r. ograniczono do odcinka doświadczalnego po to, by roboty przerwać w 1957 r. Nie było to jedynym znaczącym z przerwaniem prac badawczych i projektowych. W latach 1974-75 opracowane zostały założenia techniczno-ekonomiczne pierwszej linii metra dla odcinka Natolin — Hutla Warszawa, która po zaktualizowaniu i zatwierdzeniu przez prezydenta Warszawy w sierpniu 1982 r. stanowiąc podstawę dla projektów realizacyjnych trwającej obecnie budowy. W grudniu 1982 r. podjęta została uchwała Rady Ministrów, potem powstała Generalna Dyrekcja Budowy Metra. Roboty ruszyły.

Zanim opowiem o pierwszych wrażeniach pobytu na budowie, winna jestem kilka danych. Otóż pierwsza linia metra ma 23,1 km, z 23 stacjami, maksymalna częstotliwość kursowania pociągów — co 90 sekund, predkosc 36 km na godzinę, czas przejazdu z Natolina do Wawelskiej — 18,5 minuty, średnia odległość między stacjami — 999 metrów, a na obszarze śródmieścia — 780 metrów i jeszcze jedna ważna informacja: w 1990 r. pierwszy pasażerowie przyjadą z Ursynowa i Służewca nad Dolinka metrem do śródmieścia.

Grupa dziennikarzy z całej Polski zaproszona przez Stołeczny Komitet Budowy Metra — Generalną Dyrekcję Budowy i „Metroprojekt” miała okazję obejrzeć, zejść do wykopów i porozmawiać o tej niecodzienniej budowie na miejscu. W tej grupie nie mogło zabraknąć przedstawicieli „DL” jako że Łódź jest na pierwszym miejscu w kolejce do metra w której ustawilo się kilka innych potężnych miast. Wszystkie więc warszawskie doświadczenia są nam bliższe niż kiedykolwiek bo przedzielić o później i nam dane będzie to przeżywać.

Fadło pytanie — czy dwadzieścia lat — tyle przewidziano na całą budowę, to nie za długi okres, rważywszy perturbacje i niewygody, które za sobą niesie ta budowa? Odpowiedź brzmi: rozważono sprawę z różnych punktów widzenia i od strony splętnienia niewygód i możliwości wykonawczych oraz finansowych i wyszło na to, że rocznie można wydrążyć i wykończyć 2 kilometry. Przyjęte terminy uważają wykonawcy za bardzo napięte, ale do utrzymania. Tym bardziej że metro jako budowa — o czym dowiedzieliśmy się z pewnym zaskoczeniem — nie jest objęte żadnymi preferencjami, ani zamówieniem rządowym.

Sama budowa wzbudza różne uczucia. Nikt nie ma wątpliwości, że jest koniecznością, ale z drugiej strony, kiedy się wie o naszych trudnościach gospodarczych... Dlatego też powstał Stołeczny Komitet Budowy Metra, którego celem jest między innymi ułatwienie prowadzenia tej potężnej inwestycji, pośredniczenie pomiędzy społeczeństwem, a prowadzącymi budowę. Komitet ma co robić. Budowa metra wymaga nieco wyburzeń — są więc kłopoty z wykawetowaniem ludzi i wynajdywaniem im

mieszkań w spółdzielczości, na ogródkach działkowych, które trzeba likwidować. W naszej polskiej specyfice urasta to do olbrzymich problemów, których rozwiązaniem zajmuje się wiele nie tylko urzędów, ale i ciał społecznych.

Cudów nie ma, w jednym artykule nie odda się całej złożoności budowy metra, strony technicznej, technologicznej, organizacji pracy, eksploatacyjnej. Rozpoczeto np. już szkolenie fachowców na Politechnice Warszawskiej i w odpowiednich technicznych — którzy potem wyjazdami zostaną do ZSRR na praktykę, zanim oczywiście ruszy pierwsza linia u nas. Jak to podkreślano wielokrotnie jakoś robot — nie tylko budowlanych — musi być najwyższej klasy. To co można w ramach usterek budowlanych naprawić na powierzchni jest niemożliwe do wykonania w głębi ziemi. Metro powinno przebiegać stać bez remontu generalnego. Takie ma już przeszłość doświadczenia i w Paryżu, i w Londynie.

Metro warszawskie buduje się metodą podziemną i metodą wykopów, która wymagała sprzętu, przystosowania jednej fabryki domów do produkcji odpowiednich prefabrykatów (jakoś najwyższa, cement najwyżej marki i to z jednej tylko cementowni) i mnóstwa innych rzeczy. 440 metrów przykrytego tunelu, co prawda bez urządzeń i torów już istnieje.

Metoda podziemna stosowana jest natomiast przy płytkim posadowieniu metra w warunkach gęstej zabudowy przy istnieniu bogatej infrastruktury. Zastosowano tutaj tarce, która jest urządzeniem radzieckim — dostarczonym wśród wielu innych w ramach kredytu zaciągniętego w ZSRR. Jest to stalowa rura o średnicy 6 metrów, długości kilkudziesięciu metrów, która po zagłębieniu jej w odpowiednim szybie pozwala ludziom i maszynom drażyć tunel. W miarę posuwania się tarcy tunel jest natychmiast obudowywany odpowiednimi tubingami żelaznymi.

Pracujący tu geolodzy z Przedsiębiorstwa Budowlanego z Mysłowic nie ukrywają swoich niepochebnych opinii na temat zbyt licznych wycieczek (przed tarcami były tu naukowcy). Metoda tarca, która będzie stosowana w śródmieściu, także w otoczeniu liczonej zabudowy, przy przechodzeniu pod różnymi przeszkodami jest, jak poinformował nas fachowiec, w naszych warunkach geologicznych bardzo korzystna. Ogładaliśmy ją już na Polu Mokotowskim. Wdrożono ją w lutym, by osiągnąć do tej pory 84 metry. Druga tarca zostanie zainstalowana za kilka dni — bo metro wymaga dwóch tuneli — wschodniego i zachodniego, biegnących obok siebie. W ramach kredytu z ZSRR budowniczym metra otrzymują cztery takie tarce...

Metro to temat rzeka. Wszystko na tej budowie jest w ciągłym ruchu. Pracują liczne zespoły: architekci, plastycy, kształtujący przyszłe wnętrza stacji, które sobie obierzmy prawdopodobnie za dwa — trzy lata. Polski przemysł zaczyna także powolutku przeprofiliowywać się pod kątem budowy metra. Niektóre zakłady zgłosiły chęć produkcji m. in. schodów ruchomych. Odpowiednio nie zdąży jednak przed oddaniem pierwszych stacji, dlatego w tym wstępnym okresie oprzymie się przede wszystkim o radzieckie urządzenia.

Budowa jak to budowa, przeżywa różne chwile — nikogo specjalnie w Warszawie nie dziwi, gdy pojawiają się trudności, zwane obiektywnymi, tym bardziej że rzecz nie jest prosta. Podobne kłopoty przeżywali i Czesi, i Węgrzy, i Rosjanie. Tu się przegrania termin, tam nie dotrzymuje, ale w sumie budowa idzie...

Zyczymy warszawiakom uporania się z nią jak najprędzej. Tylko ich sukces gwarantuje nam posiadanie metra w Łodzi.

ALINA PONIATOWSKA

Patriotyczna manifestacja w Zgierzu

Odsłonięcie tablicy z nazwiskami pomordowanych

W wyniku starań Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi...

wrżyńska, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi...

Wczoraj, w 40 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem...

Wiceprezydent Zgierza Henryk Kucharczyk przypomniał w swoim wystąpieniu...



Więce w holdzie pomordowanym. Gdańskiej i Sterlinga w Łodzi...



Wczoraj w południe - minuta pamięci

Punktualnie o dwunastej zawył wczoraj syrena, zamartwił ruch na łódzkich ulicach...

W kilku zdaniach

- Sekcja turystyczna Towarzystwa Przyjaciół Łodzi...
• 11 bm. o godz. 11 w audytorium gmachu Farmacji AM...
• Ośrodek Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Française...

Z okazji 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem

- Z okazji 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym...
• Monedram pt. „1000 kilometrów od świata” według E. Redlińskiego...
• Automobilklub Łódzki organizuje w dniach 24-26 maja...

Z okazji 40 rocznicy zwycięstwa

Wielki festyn na Zdrowiu

Organizatorzy tego wielkiego widowiska - władze miasta i Pomorski Okręg Wojskowy...

Pasowanie na włókniarki

Dia Zakładów Przemysłu Włókiennego 9. Maja wczoraj odbył się w Zakładzie włókienniczym...

ZOK postawił na swoim

Koszula jeszcze całkiem dobra - gdyby nie przetrzyta kołnierzyk. Zał wyrzucić, kupić nową trudno...

Surowe kary dla przestępców

Od stycznia br. (z przerwami) toczyła się przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi rozprawa przeciwko pięciu oskarżonym...

Coś dla filatelistów

Z okazji 55-lecia Powszechnej Kasy Oszczędności, 12 bm. (niedziela) w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym Łódź I...

Spotkanie z prof. Sadowskim - odwołane

Komisja do Spraw Samorządu Rady Narodowej m. Łodzi informuje, że nie odbędzie się zaplanowane na 13 maja...

Młodzi na rowerach

11 bm. MDK na Bałucki organizuje XXI rajd kolarski „Bałucka wiosna”. Udział biorą drużyny...

Spotkanie z prof. Sadowskim - odwołane

Komisja do Spraw Samorządu Rady Narodowej m. Łodzi informuje, że nie odbędzie się zaplanowane na 13 maja...

Młodzi na rowerach

11 bm. MDK na Bałucki organizuje XXI rajd kolarski „Bałucka wiosna”. Udział biorą drużyny...

CO GDZIE KIEDY - Directory of events and locations.

WAŻNE TELEFONY - Telephone numbers for various services and organizations.

TEATRY - Theatre listings including Wielki Nowy, Maja Sala, and others.

MUZEJA - Museum listings including Historia Ruchu Rewolucyjnego and Biologia Ewolucyjnej.

WYSTAWY - Exhibition listings including Galeria Łódzka and Salon Fotografiki.

KINA - Cinema listings including Iwanowo, Przedwiośnie, and Włóknarz.

AMBULATORIUM DORAZNE POMOCY - Medical services listings.

AMBULATORIUM DORAZNE POMOCY - Medical services listings.

AMBULATORIUM DORAZNE POMOCY - Medical services listings.

AMBULATORIUM DORAZNE POMOCY - Medical services listings.

AMBULATORIUM DORAZNE POMOCY - Medical services listings.

Sobotnie i niedzielne wycieczki

PTTK zaprasza na jutrzejszy rowerowy rajd „Bałucka Wiosna” na trasie: Łódź - Rabien - Łódź.

DE - Dziennik Łódzki - Publication information and contact details.

**ZAKŁADY PIWOWARSKIE w ŁODZI,
ul. ORLA 25**

zatrudnią:

- * ślusarzy konserwatorów i elektryków, w tym również absolwentów szkół zawodowych na staż pracy oraz emerytów w niepełnym wymiarze godzin,
- * maszynistów chłodzi,
- * tokarza,
- * kobiety do obsługi linii rozlewniczych,
- * robotników produkcji, w tym także absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych o profilu spożywczym,
- * portiera-rewidenta,
- * referentów ds. zaopatrzenia,
- * starszego mechanika w dz. gł. mechanika,
- * samodzielnego magazyniera magazynu wyrobów gotowych,
- * dyspozytora transportu samochodowego.

Blizszych informacji udziela dział służby pracowniczej, ul. Orła 25 lub telefonicznie 36-43-09. 1683-k

**OSRODEK REMONTOWO-BUDOWLANY LASÓW PAŃSTWOWYCH
w Bedoniu, ul. Sienkiewicza 19
gm. Andropol.**

**OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na n.w. pojazdy:**

1. Syrena R-20, nr silnika 313996, nr podwozia 377046, cena wywoławcza 86.250 zł,
2. Żuk A-06, nr silnika 689849, nr podwozia 299288, cena wywoławcza 107.800 zł,
3. Żil 130 WI, nr silnika 382957, nr podwozia 1363134, cena wywoławcza 82.610 zł,
4. Żil 555 MMZ, nr silnika 673044, nr podwozia 1508707, cena wywoławcza 104.170 zł,
5. Żil 555 MMZ, nr silnika 679305, nr podwozia 1512059, cena wywoławcza 109.854 zł,
6. Żuraw samochodowy ZST-4, Star 28, nr silnika 50418, nr podwozia 412871, cena wywoławcza 151.110 zł,
7. Naczepa cyst. skraplarka DS 53A, nr silnika 1078, nr podwozia 77075, cena wywoławcza 377.023 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 maja 1985 roku o godz. 10 w siedzibie Ośrodka Remontowo-Budowlanego.

Pojazdy można oglądać w dniach 19-17 maja br. w godz. 9-10: pozycja 1-2 Spółdzielnia Rolnicza Przetwórstwa Owoców i Warzyw - "BOLESŁAWÓW", Andropol, ul. Rzeźna 5, pozycja 3-7 Gałków Mały, gm. Koluński, ul. Łódzka 95.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ośrodka w dniach 20-24 maja 1985 r.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 września 1982 r.

Braków w osprzęcie i wyposażeniu pojazdów nie uzupełniamy. Nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte w.w. pojazdów. Istnieje możliwość nabycia części zamiennych do w.w. pojazdów. Zastrzegamy prawo unieważnienia lub częściowego wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn.

1404-k

**WOJEWÓDZKI URZĄD SPRAW WEWNĘTRZNYCH
w Łodzi, ul. Lutomska 108/112**

OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ

- n.w. pojazdów:
1. Fiat 125-p, rok prod. 1979, nr podwozia 847434, cena wyw. 74.000 zł,
 2. Fiat 125-p, rok prod. 1980, nr podwozia 928025, cena wyw. 35.100 zł,
 3. Fiat 125-p, rok prod. 1981, nr podwozia 2013984, cena wyw. 96.200 zł,
 4. Fiat 125-p, rok prod. 1982, nr podwozia 2039843, cena wyw. 96.200 zł,
 5. Fiat 125-p combi, rok prod. 1981, nr podwozia 997798, cena wyw. 103.500 zł,
 6. Fiat 125-p combi, rok prod. 1982, nr podwozia 1006236, cena wyw. 103.500 zł,
 7. Fiat 125-p sanitar, rok prod. 1976, nr podwozia 1002094, cena wyw. 86.450 zł,
 8. Nysa 522, rok prod. 1979, nr podwozia 219998, cena wyw. 63.420 zł,
 9. Gaz-69 M, rok prod. 1979, nr podwozia 478742, cena wyw. 48.125 zł,
 10. Star A-29, rok prod. 1971, nr podwozia 11711, cena wyw. 121.030 zł,
 11. Star A-29 ciężar, rok prod. 1973, nr podwozia 33355, cena wyw. 123.500 zł,
 12. MZTS 250, rok prod. 1975, nr podwozia 3621050, cena wyw. 11.230 zł,
 13. Wołga M-24, rok prod. 1978, nr podwozia 497216, cena wyw. 153.520 zł,
 14. Fiat 125-p, rok prod. 1979, nr podwozia 853771, cena wyw. 148.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 maja 1985 roku o godz. 10 w gmachu Domu Kultury Młocjanów w Łodzi, ul. Nawrot 27.

Pojazdy oglądać można w Łodzi, ul. 19 Sycznia 7/9.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WUSW w Łodzi przy ul. 19 Sycznia 7/9 w dniu 21 maja 1985 r. w godz. 11-13. Wpłaty dokonane przekazem pocztowym nie będą uwzględnione.

Braków w osprzęcie i wyposażeniu zgłoszonych do przetargu pojazdów nie uzupełniamy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte.

Przetarg przeprowadzony zostanie zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 28 z dn. 26 listopada 1982 roku, poz. 350.

Zastrzegamy prawo unieważnienia lub częściowego wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn.

DEZYNSEKCJA

W INSTYTUCJACH
ZWALCZAMY

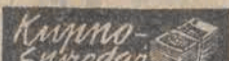
KARALUCHY, PRUSAKI, PLUSKWCY
I INNE szkodliwce!

- bezwonne preparaty, azulekty o działaniu przedłużonym,
- specjalistyczne ekipy
- dogodnie dla stencjonodawcy terminy wykonania i warunki płatności.

Sienkiewicz, Łódź, tel. 32-49-12.



DOM piętrowy podpiwniczony o pow. 130 m kw z wygodami (działka 1000 m kw) w Zgierz, sprzedam. Tel. 55-55-76. 15015 g
2 ha ziemi z budynkami w dobrym stanie (woda, gaz, siła) - sprzedam. Dojazd autobusem "263" ze Zgierza. Dąbrówka Wielka 8. 14941 g
SPRZEDAM tancio działkę budowlaną. Zgierz, Chelmy, Kaszaniowa 1 Ziółkowskiej. 15004 g
DZIAŁKĘ 3000 m kw wydzieloną. Telefon: 32-97-07. 14947 g



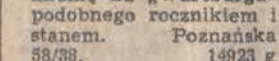
SPRZEDAM magiel elektryczny. Lipce Remontowskie tel. 16-68. Zbigniew Rottengruber. ZAKUPIMY piśnię overlock 2-igłowy, 5-nitkowy wraz z ceną PPZ - "SA P", 80-225 Gdańsk - Wrzeszcz, Wawoskiego 10/1. 14037 g
NARTY wodne - kupię. Tel. 32-51-64. 15455 g
KUPIĘ znaczki pocztowe, tel. 43-89-38. 31942 g
DYWAN 2x3 belgijski, akumulator 12 V - 45 Ah nowy sprzedam. Tel. 84-99-87. 14990 g
SPRZEDAM kłaki liście. Tel. 32-69-54. 14920 g
SPRZEDAM dywan 2,5x3,5, skordeon 32 b., płaszcz skórzany, damski, owczarka niemiecka (szneciaki). Tel. 55-70-18, 17-21. 14170 g
ODSTĄPIE plac na Dołach bliisko kaplicy. Oferty 14908 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96. 14908 g

SPRZEDAM nowy magnetowid "Telefunken" po cenie zakupu. Tel. 84-40-45. 14907 g
BLAM tapki karakulowe kanadyjskie czarne, brąz - sprzedam. Przedziałniana 56 m 23. 15832 g
SPRZEDAM flaki, obrączki. 57-43-76. 33456 g
ZAMRAZARKĘ szufladową sprzedam. 33-60-87. 33336 g
OBRĄCZKI złote nowe - sprzedam. Oferty 14845 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
MASZYNE dziewiarska "Veritas", "3" - sprzedam. Łódź, Brzozowskiego 9 m 8 godz. 17-20. 14853 g
PAWILON ogólnospożywczy - sprzedam. 32-50-95. 14936 g
BLACHE na dach - sprzedam. Oferty 14902 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
SPRZEDAM obrabiarkę do drewna "Praxel". Tel. 33-09-32. 14978 g
TELEWIZOR "Beryl 102" - sprzedam. 51-59-70. 14938 g
MINI wież i Klauzje na gwarancji sprzedam. Tel. 48-95-26. 15026 g

KUPIĘ frytownię, stan obojętny. Sikorski Antoni, al. Włókniarzy 192 m 10. 14874 g
DYWAN zagraniczny 2,5 x 3,5 - sprzedam. Tel. 32-93-45. 15406 g
KOMPLET mebli Norbert i kanapę rogową używaną sprzedam. Tel. 57-30-05. 34028 g
DRUT o przekroju 0,8 kupię, 43-88-16, wieczorem. 14038 g



"SYRENE 105L" stan idealny - sprzedam 48-17-45. 14931 g
"125p" - 1971 w niezłym stanie sprzedam lub zamienię na "Wartburga" podobnego rocznikiem i stanem. Poznańska 58/58. 14923 g
"SYRENE 105" rok 1977, pompa SMC - 32 x hydroform 150 i oraz pompę Kama - sprzedam. Tel. 88-47-88 po 16. 14944 g
"ZASTAWĘ 1100p" (1976) blacharka do remontu sprzedam. Tel. 32-06-08.
"SYRENE 105" (1978) - sprzedam. Tel. 32-00-76. 14940 g
SPRZEDAM "126p" (1982), 86-50-06 po 17. 13956 g



"AUDI 100GL" - zamienię na "126p" lub sprzedam. Kołacin 4 koło Brzezina. 14349 g
"FIATA 125p" (1979) - sprzedam lub zamienię na "126p". 57-26-01 po godz. 18. 14934 g
CZEŚCI "Zastawy 750" sprzedam. Rusalki 2. 14911 g
NADWOZIE "Fiata 125p" uzbrojone - sprzedam. Łódź, Józefa 1 m. 47. 15048 g
SILNIK, skrzynia biegów "125p" nowa sprzedam 48-17-45. 14930 g



POSZUKUJE lokalu na działalność rzemieślniczą o pow. 50-60 m kw. w budynku wolno stojącym (parter, siła), dzielnicą Bałuty. Tel. 43-32-96 po 17. 14988 g
BAŁUTY mieszkanie 26 m kw. (woda, gaz) nadające się na sklep, pracownie zamienię na mieszkanie. Oferty 14825 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14925 g
M-2 własnościowe sprzedam. 36-54-39. 83471 g
POMIESZCZENIE na pracownię do wynajęcia. Tel. 16-42-45. 32248 g
UNIEJÓW - M-4 własnościowe - sprzedam. Oferty 33423 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5 M-3 z telefonem - Teofilów, zamienię na większe. 32-91-81. 14871 g

POSZUKUJE pilnie M-3 na dwa lata. Oferty 14884 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
ZAMIENIĘ spółdzielcze pokój z kuchnią, 30 m w Szczecinie na podobne w Łodzi 32-72-20. 14881 g
MEODE małżeństwo wynajmie mieszkanie z wygodami. Oferty 14886 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
WŁASNOŚCIOWE 60 m, 2 pokoje - tanio sprzedam. Tel. Warszawa 0-42 kier. 41-00-73. 14980 h
WŁASNOŚCIOWE M-3 - komfortowe z telefonem - sprzedam. Tel. 64-21-87. 15040 g
M-4 dwupokojowe, parter w Stupsku zamienię na równorzędne lub większe w Łodzi, najchętniej Chojny-Zatorze. Łódź tel. 32-93-31. 14929 g
RADOM M-3 spółdzielcze 48 m kw. nowe z domofonem, zamienię na równorzędne w Łodzi. Łódź, Promińskiego 50/7. 15013 g
SPÓŁDZIELCZE M-4 trypokojowe, zamienię na M-3 i M-2. Telefon 86-16-70 w godz. 8-16. 15036 g
SPRZEDAM pokój z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią, centrum bloki telefon własnościowe. Oferty 34423 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 14937 g

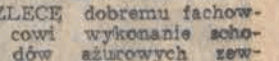
ZAKŁAD Elektromechaniki zatrudni elektromontera. Oferty 14893 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
WYKWAŁIFIKOWANA bukieciarka podejmie prace. Szczegółowe oferty 14893 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
MEZCZYZNYE do zycia kurtek - zatrudnię. Warunki bardzo dobre. Tel. 32-03-33. 15035 g
CHALUPNICTWO przyjmie. 84-21-46. 15025 g
INZYNIER mechanik gotówka - poszukuje pracy w sektorze prywatnym, inne propozycje. Oferty 15018 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15039 g

TEOFILOW - zakładowe zatrudnienie, nitow, guzików. Terminy ekspresowe. Tel. 32-09-63. Traktorzysta 74 m. 54 blok 240. Włodarczyk. 15039 g
STUDENT pierze, trzepie dywanów, myje okna. Szewcow - 57-16-20, 52-71-51. 33290 g
SCINANIE drzew 55-53-42 Kolodziejczyk. 32291 g
ANTYKOROZYJNE zabezpieczenie samochodów. Beskidzka 70, tel. 57-85-38 Rosow. 33218 g
EKSPRESOWE szyć spodni. Franciszkańska 38 Różycki. 12341 g
TELENAPRAWA, regeneracja kłeskoobów tel. 43-19-75 inż. Martynka 32404 g
ZALUZE przeciwlodowe, 51-99-88 Zubrzycki. 33173 g
MYCIE okien, sprzątanie wnętrza. Instytucjom rachunk. Simińska - 84-23-82. 31130 g
LODOWKI - naprawa. Pawłowski. Tel. 36-16-88 33385 g

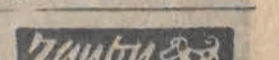


TELEPOGOTOWIE - Roślak 43-28-87. 13281 g
TELEPOGOTOWIE Witkowski. 84-52-32, 33-09-32. 14973 g
TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek. 33458 g
TELENAPRAWA, regeneracja kłeskoobów. Wymiana przełączników kanałów. 32-48-09 Hrechanik. 14322 g
KINESKOPY - regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 33379 g
KŁAWISZOWE przełączniki kanałów w przystawkach do starych telewizorów. Dekodery PAL/SECAM do Jowiszca montują. 86-99-87, Książek. 13650 g
ANTENY tel. 33-19-25 Kozakiewicz. 13736 g
ANTENY TV UKF Janusz Wolniak, tel. 51-13-81. 31034 g

ZLECĘ dobremu fachowcowi wykonanie schodów szurowych zewnętrznych Sułkowskiego 51. 14932 g
POSZUKUJE pozwolenie na wywóz owoców Kwiaty. Oczekuję propozycji. Oferty 14892 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14932 g



ZLECĘ dobremu fachowcowi wykonanie schodów szurowych zewnętrznych Sułkowskiego 51. 14932 g



JERZY Purol zgubił leg. studencką 5212 WAM. 14783 g
ZGINAŁ czarny sznucew obręczym, w trakcie leczenia (choy zakazane) w okolicy Aleksandrowskiej. Odprowadzić - Hektorowa 19a, Nagroda. 14897 g
29.04.83 r. w okolicy Lokatorskiej zginiła suka owczarek niemiecki maści wilczastej. Suka w trakcie leczenia choroby skóry. Za odprowadzenie nagroda. Lokatorska 7 m. 5, tel. 36-28-47, po 16. 14899 g
DZIEKANAT Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego umożliwia indeks nr 59160 wydany na nazwisko Król Tadeusz. 14919 g
ZGINEŁO świadectwo legalizacji tax. Polak 2, nr 4287, 52-16-25. 14870 g
JAN Jachym Łódź, Tuwima 60 m. 30 zgubił prawo jazdy kat. A.B.T. 14994 g
ZGUBIONO prawo jazdy Janaszkiewicz Ryszard, Urzędnicza 14 m. 49. 14894 g
ZGUBIONO legitymację studencką PE nr 58435 na nazwisko Ahmed I Jousif, oraz inne dokumenty. 14901 g

GLAZURE własna, polierzoną układą Dzierżbicki 78-25-19 po 12. 14935 g
UKŁADANIE glazury i tarakoty Karliński, tel. 86-42-43. 31178 g
UKŁADY wydechowe. Nadkola, hałki holownicze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 12841 g
CYKLINOWANIE, lakirowanie Serafiński - 52-43-87. 33390 g
MYCIE okien, Instytucjom rachunk. 43-62-83 Łągowczyk. 32458 g
MYCIE okien, sprzątanie wnętrza. Instytucjom rachunk. z bonifikatą. 43-55-91, Gierańczyk. 31293 g
ELEKTROINSTALACJE, pomiary. 78-82-40 po 16. Józefiak. 14296 g
WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczenie Warszawy. Tel. 32-42-57, 32-28-57. 30310 g
PRALKI automatyczne - naprawa. Domagała tel. grzechn. 57-30-21. 33893 g
AWARIE dachowe, krycie, smarowanie, obróbki blacharskie. Bartok - 33-08-52. 10885 g

PRZYJMIĘ pracownica do zakładu cukrowniczego 84-20-74.
PRAWO jazdy kat. B, 8 lat stażu, samochód "Fiat 125p combi", przyjmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty 14828 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.
FIZYKA, matematyka, chemia, niemiecki. Si-dorkiewicz. 78-58-02. 14918 g
MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski 10686 g
MATEMATYKA - Sobociński. 86-50-3 14809 g
ZATRUDNIĘ kobietę i mężczyznę z terenu Zgierza - dwa dni w tygodniu. Tel. 52-74-39 15017 g
PRUCIE i przewlekanie przędzy. Piłmienna 5. 14966 g
NA letnisku do pomocy zatrudnię kulturalną samotną panią. Warunki bardzo dobre. Tel. 84-75-83. 14831 g
PPZ "Annmaril" w Łowiczu ul. Warszawska 47 zatrudni krawców - koźuszników. Tel. 62-77 Łowicz, 52-66-67 po 17 Łódź. 14933 g
PPZ "Annmaril" w Łowiczu, ul. Warszawska 47 zatrudni szwaczki i kalesniaków w systemie chałupniczym. Tel. 62-77 Łowicz. 14837 g
EMERYTA lub renciście ze Zgierza - zatrudnię do pracowni malowania na tkaninach. Zgierz, Zbożowa 19. 14932 g
SZWACZKĘ zatrudnię - kurtki, 55-18-02. 14856 g
AKWIZYTORA w branży metalowej poszukuję. Sprzedam motocykl - BMW R-35. Tel. 57-00-64. 8-16. 14968 g
MŁODY renciście przyjmie chałupnictwo - może być proste zycie lub podejmie pracę na wtryskarce, akwizycja - prawo jazdy, zlecenia na tel. inne. 86-50-34 14900 g

PRZYJMIĘ pracownica do zakładu cukrowniczego 84-20-74.

PRAWO jazdy kat. B, 8 lat stażu, samochód "Fiat 125p combi", przyjmie pracę w sektorze prywatnym. Oferty 14828 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

FIZYKA, matematyka, chemia, niemiecki. Si-dorkiewicz. 78-58-02.

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski

MATEMATYKA - Sobociński. 86-50-3

ZATRUDNIĘ kobietę i mężczyznę z terenu Zgierza - dwa dni w tygodniu. Tel. 52-74-39

PRUCIE i przewlekanie przędzy. Piłmienna 5.

NA letnisku do pomocy zatrudnię kulturalną samotną panią. Warunki bardzo dobre. Tel. 84-75-83.

PPZ "Annmaril" w Łowiczu ul. Warszawska 47 zatrudni krawców - koźuszników. Tel. 62-77 Łowicz, 52-66-67 po 17 Łódź.

PPZ "Annmaril" w Łowiczu, ul. Warszawska 47 zatrudni szwaczki i kalesniaków w systemie chałupniczym. Tel. 62-77 Łowicz.

EMERYTA lub renciście ze Zgierza - zatrudnię do pracowni malowania na tkaninach. Zgierz, Zbożowa 19.

SZWACZKĘ zatrudnię - kurtki, 55-18-02.

AKWIZYTORA w branży metalowej poszukuję. Sprzedam motocykl - BMW R-35. Tel. 57-00-64. 8-16.

MŁODY renciście przyjmie chałupnictwo - może być proste zycie lub podejmie pracę na wtryskarce, akwizycja - prawo jazdy, zlecenia na tel. inne. 86-50-34

14900 g

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 21 maja 1985 r. (wtorek) w sali wykładowej Instytutu Pediatry, ul. Sporna 36/50 odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi: Godz. 11 - lek. Stanisława Spornego pt. "Wpływ cyklofosfamidu racemicznego, jego L-stereoisomeru i diastamery na chłoniak i blaszka L 1210 przeszeplone do jamy otrzewnej oraz gałki osmiei z mysz". Promotor: prof. dr hab. Maciej Pruszyński, Godz. 12 - lek. Jerzego Isebskiego pt. "Hiperwentylacja zimnym powietrzem w wykrywaniu nadreaktywności oskrzeli". Promotor: prof. dr hab. Jerzy Różniński. Prace oraz oceny recenzentów wyłożone są do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 1. Wstęp na rozprawy wolny. 1767-k

1767-k

Dnia 7 maja 1985 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 78 lat
JÓZEF PAŁGAN
MISTRZ SZEWSKI, dobry Maś i Ojciec, pracowity Człowiek.
Pogrzeb odbędzie się 18 maja br. o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiania pogrążeni w głębokim żalu:
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKOWIE

PODZIĘKOWANIE
Rodzinnie, Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom, Sąsiadom, Znajomym, wszystkim tym, którzy okazali nam wiele serca, współczucia i pomocy w tych trudnych chwilach oraz wzięli udział w pogrzebie naszego kochanego Maś, Ojca i Dziadka
S. + P.
JERZEGO SKIBY
Wyrzawy wdzięczności i serdecznego podziękowania składają:
ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 1985 r. odszła od nas w wieku 80 lat, nasza najukochańsza Mama i Babcia
S. + P.
ZYGMUNT LIPiŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 maja br. (piątek) o godz. 16 na cmentarzu św. Anny na Ząrzewie.
ZONA, CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 1985 r. odszła od nas w wieku 80 lat, nasza najukochańsza Mama i Babcia
S. + P.
IRENA ZDEPKLIJANOWICZ
emerytowana pielęgnarka.
Pogrzeb odbędzie się 16 maja br. o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim na Dołach.
CÓRKA, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Koleżance
BOŻENIE GŁONEK
Wyrzawy serdecznego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
KOLEŻANKI I KOLEŻY z PRACOWNI EKONOMICZNO-KOSZTORYSOWEJ BIURA STUDIÓW I PROJEKTÓW PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
STANISŁAWA CHODAKOWSKIEGO
serdeczne podziękowania składają:
ZONA I DZIECI

Prosząc o nieskładanie kondolencji.
W dniu 7 maja 1985 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 82 lat smażła
S. + P.
TEKLA PAPIEWSKA
Wyprowadzenie gwioz nastąpi w dniu 10 maja br. (piątek) o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. ul. Ogrodowa 39, o czym zawiadamiania pogrążona w smutku
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 7 maja 1985 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 82 lat smażła
S. + P.
TEKLA PAPIEWSKA
Wyprowadzenie gwioz nastąpi w dniu 10 maja br. (piątek) o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. ul. Ogrodowa 39, o czym zawiadamiania pogrążona w smutku
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 maja 1985 r. zmarła
S. + P.
HELENA HOCHLINGER
adjukt w Zakładzie Endokrynologii Akademii Medycznej w Łodzi.
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 maja br. (piątek) o godz. 16.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Pogrążeni w smutku:
BRAT z ZONA I RODZINA

W dniu 7 maja 1985 r. zmarła nagle, nasz kochany Tatus, Teso, Dziadek, Pradziadek
S. + P.
MARIAN DZIKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 maja br. (piątek) na cmentarzu komunalnym na Ząrzewie. Pozostaje w głębokim żalu
RODZINA

Dnia 8 maja 1985 roku odszła od nas na zawsze, w wieku 88 lat, nasza najukochańsza Matka, Siostra, Babcia i Ciozia
S. + P.
ANNA GABARA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 maja br. (piątek) o godz. 15.30 na cmentarzu rzym.-kat. Ząrzew, o czym zawiadamiania pogrążeni w głębokim żalu:
CÓRKA, ZIEĆ, SIOSTRA, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Wyrzawy głębokiego współczucia
KOL.
HENRYCE DANIELAK
z powodu śmierci
MĘŻA
składają
PRACOWNICY z PRZYCHODNI REJONOWEJ z ul. OD-RZANSKIEJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 kwietnia 1985 roku zmarł nagle, były długoletni pracownik "Miastoprojekt - Łódź"
S. + P.
MARIAN DESKA
Wyrzawy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
DZIECIĘTA I KOLEŻY z RPBB
KI I KOLEŻY z RPBB
"MIASTOPROJEKT - ŁÓDŹ"

Konkurs piękności...

FOTOREPORTAŻ

ANDRZEJA WACHA



Wiedza • Technika • Wiedza • Technika

Powrót do „zagubionego miasta”

W odległości 500 kilometrów na północ od stolicy Peru — Limy, na stromym wschodnim zboczu Andów Peruwiańskich, znajdują się kamienne ruiny. Ze wszystkich stron otoczone są nieprzebytą dżunglą, pełną jaguarów niedźwiedzi i mrówkojadów. Zdaniem specjalistów, ten doskonale zachowany zespół architektoniczny, znany pod nazwą Gran Pajatén, zbudowany był w czasach starej cywilizacji około 1500 lat temu.

Przez długi czas uważano, że Gran Pajatén jest tylko piękną legendą. Jednakże w latach sześćdziesiątych naszego stulecia grupa archeologów zdołała odnaleźć stare miasto. Przeprowadzili oni wstępne badania, jednakże wkrótce się wycofali: przyczyną był ciężki dostęp i nieustannie padające deszcze.

Wydawało się, że temu zabytkowi starej architektury in-

dianskiej grozi zapomnienie. Jednakże niedawno grupa naukowców z Uniwersytetu Colorado pod kierownictwem archeologa Thomasa Lennona zorganizowała ekspedycję do Gran Pajatén. Zamierzają oni ponownie zbadać pozostałości miasta, które — zdaniem Lennona — może konkurować nawet ze znanym w całym świecie miastem — twierdzą Machu-Picchu — jednym z najwspanialszych skarbów cywilizacji Inków.

Podpisano już 5-letnie porozumienie z rządem Peru na wykopaliska archeologiczne i zbadanie pobliskiego otoczenia. Bardzo ważne jest to, że położenie Gran Pajatén odstraszało nie tylko naukowców, lecz również grabieżców, dzięki czemu większość obiektów została nie-

zniszczona. Wobec tego, zachwyty nie miał granic. Na zboczach góry wznoszą się wieże o dachach z łupków. Zapewne były to grobowce arystokratów. Poniżej znajduje się 16 okrągłych, wielopiętrowych budowli, wykonanych z drzewa i łupków oraz wzmocnionych zaprawą budowlaną, przypominającą z wyglądu błoto. Wiele budowli ozdobionych jest kamiennymi rzeźbami, przedstawiającymi ptaki, zwierzęta, figury geometryczne i ludzi w pióropuszach na głowach. Na niektórych murach zachowały się kolorowe rysunki. W grobowcach znaleziono szczątki różnych tkanin. Rolnicze terasy, wyciosane na zboczach góry, świadczą o wysokim poziomie rozwoju rolnictwa. Jednakże za szczególnie cenne Thomas Lennon uważa metrowej wysokości drewniane, rzeźbione ozdoby na gzymsach niektórych domów, które doskonale zniosły wilgotny klimat.

Zdaniem Lennona, cywilizacja Gran Pajaténu jest całkowicie różna od cywilizacji Inków. Badacze przypuszczają, że mieszkańcy Gran Pajaténu zostali podbili przez potężniejszych Inków ok. 500 lat temu, zaś wkrótce po wtargnięciu hiszpańskich konkwistadorów zniknęli. Pozostaje nadal zagadką, dlaczego kultura rdzennej ludności Ameryki Południowej tak szybko upadła. Wielu specjalistów uważa, że przyczyną były przywrota z Europy choroby, jak np. ospa, przedkio którym Indianie nie mieli żadnej ochrony.

Można przypuszczać, że wiele tajemnic zostanie rozszyfrowanych tego lata, kiedy archeolodzy zaczną odkrywać grobowce. Liczą oni na znalezienie mumii, które umożliwią udzielenie odpowiedzi na pytanie — czy w rejonie tym występował epidemie.

Choroba legionistów

Wydobył brytyjski ekspert medycyny, dyrektor rządowego ośrodka chorób zakaźnych, Spence Galbraith powiedział, że w opinii specjalistów, źródło wybuchu epidemii tzw. choroby legionistów, która dotychczas pociągła za sobą 29 ofiar śmiertelnych w środkowej Anglii, znajduje się w samym szpitalu, w Stafford.

Jak ustalono, bakterie wywołujące tę chorobę zostały rozprzestrzenione przez wieszak chłodniczy nowego szpitala w Stafford. Lokalna służba zdrowia podejrzewa, że choroba ta mogła zabić więcej ludzi, niż się sądzi.

Jest to najpoważniejszy wybuch epidemii tej choroby w świecie od czasu, gdy po raz pierwszy ten zespół chorobowy został wykryty podczas zjazdu legionu amerykańskiego w Filadelfii w 1976 r., kiedy to zmarło 29 weteranów wojennych. Spence Galbraith na konferencji prasowej potwierdził, iż istnieją dowody, że źródło infekcji znajduje się w budynku szpitalnym. Ponadto istnieją podejrzenia — dodał — że tysiące ludzi, którzy przebywali w funkcjonującym dopiero od 11 miesięcy szpitalu, było wystawionych na ryzyko zarażenia. Choroba, która nabywa się, oddychając powietrzem nasyconym parą pochodzącą ze skwarzonej wody, normalnie zlokalizowana jest w jednym miejscu. Atakuje ona głównie ludzi starszych i chorych, a kończy się zgonem w jednym przypadku na pięć.

Jednakże Galbraith i komisja medyczna zaskoczeni byli faktem, że choroba wybuchła w czterech miastach odległych od siebie o kilka kilometrów. Galbraith powiedział, że wspólnym mianownikiem był fakt, iż wszyscy, poza dwoma pacjentami, u których stwierdzono chorobę legionistów, przebywali w szpitalu w Stafford na kilka tygodni przed wybuchem epidemii, jako pacjenci ambulatoryjni. Obecnie lekarze stwierdzili tę chorobę u 68 pacjentów z których trzech jest w stanie krytycznym.

Mieszkaniec Torunia — dr Stefan Burhardt jest jedynym w swoim rodzaju kolekcjonerem.

Nie tylko zebrał i opracował kolekcję 12 tys. unikatowych polonezów — nie samochodów tej marki, a utworów muzycznych — lecz dodatkowo, jako jedyny w kraju muzykolog, zajmuje się badaniami historii i rozwoju tej formy muzycznej. Jest to zarazem pionierem penetracji bibliofilskich zbiorów muzycznych na terenie niemal całej Europy i w Stanach Zjednoczonych.

Pierwsze opracowanie S. Burhardta dotyczące kompozytorskich polonezów, a stanowiące

12 tysięcy polonezów

rezultat wieloletniej pracy — ukazało się na rynku księgarskim przed kilku laty nakładem Państwowego Wydawnictwa Muzycznego jako druga część 5-tomowej całości edytorskiej, poświęconej temu gatunkowi twórczości muzycznej.

Kolekcjonerska pasja doktora pozwoliła na wyjaśnienie wielu niewiadomych dotyczących składinad znanych utworów. Tak np. wiadomo już niezbicie, że hymn Rosji carskiej był skomponowany w konwencji poloneza, o co od dawna trwały zaporałe spory muzykologów. Dowiódł on również, że naczelnik Insurekcji — Tadeusz Kościuszko — był także autorem jednego z licznych w bogatej kolekcji polonezów, a zatem nie tylko wędzem, ale także kompozytorem.

Odkrycie w Alpach

Edumiewającego odkrycia dokonali naukowcy włoscy w pobliżu miasteczka Breno w Alpach Środkowych. Natrafili oni na pozostałości nieznanej kultury alpejskiej, która istniała 6 tysięcy lat temu.

...w 1980 roku na skalistym wzniesieniu, pokrytym warstwą ziemi zmieszanej z gliną, rozpoczęły się prace wykopaliskowe. Prowadziło je 20 studentów pod kierownictwem znanego antropologa włoskiego, prof. Uniwersytetu Neapolitańskiego Francesco Fedele. Poszukiwaczom dopisało szczęście: natrafili na pozostałości osiedla dawnych ludzi, którzy żyli tutaj w późniejszym okresie epoki kamiennej — neolitu. W centrum osiedla znajdowała się chata długości 8 metrów i szerokości 4 metrów. Zachowały się w niej pozostałości ścian i dwa stopnie. Podłogę stanowiła ubita ziemia. W chacie było palenisko. Obok niej znajdowały się groby.

Wykopaliska prowadzone ściśle według wskazówek archeologów. Cała strefa prac pokryta była przezroczystym plastykiem. Wykopano i b. dokładnie rejestrowano najdrobniejsze, niekiedy nawet milimetrowej wielkości przedmioty. Rezultaty były nadspodziewanie dobre: około 150 tys. różnych materialnych świadectw życia człowieka epoki neolitu. Były wśród nich kości zwierząt, fragmenty glinianych naczyń, obciążone kamieniem, groty strzał, a nawet ozdoby. Obecnie całe to bogactwo trzeba zbadać i przy zastosowaniu nowoczesnych metod ustalić wiek odkrycia.

— Wszystko wskazuje na to, że było to osiedle hodowców i myśliwych — mówi prof. Francesco Fedele. Żyli oni w grupach po 50-100 osób. Polowali głównie na jelenie i mniejsze ssaki, hodowali bydło, zajmowali się prymitywnym rolnictwem, znając niektóre sposoby uprawy ziemi. Na ognisku przygotowywali posiłki. Najciekawszą i na razie nie wyjaśnioną sprawą jest zaskakujące podobieństwo odkrytej kultury alpejskiej z ogniskami b. bogatej kultury, odnalezionymi po drugiej stronie Alp. Osiedla dawnych ludzi w górach stanowią w ogóle dużą rzadkość.

Trójkołowa bagażówka

W laboratorium samochodów wyścigowych Charkowskiego Instytutu Samochodowego skonstruowano oryginalny trójkołowy, dwumiejscowy rower bagażowy. W odróżnieniu od produkowanych seryjnie „trójkołek” — nowy rower ma dwa koła z przodu. Pomiedzy nimi znalazło się miejsce na duży bagażnik. Zapewnia to stabilność przy zakrętach i daje możliwość przewożenia ładunków od 30 do 50 kilogramów. Dwukołowy przód jest składany, dzięki czemu rower można z łatwością przerobić na tradycyjny dwukołowy. Autorem projektu jest znany w Kraju Rad konstruktor wyścigowych samochodów i elektromobilii Jurij Stiebezanko.

KRZYŻÓWKA

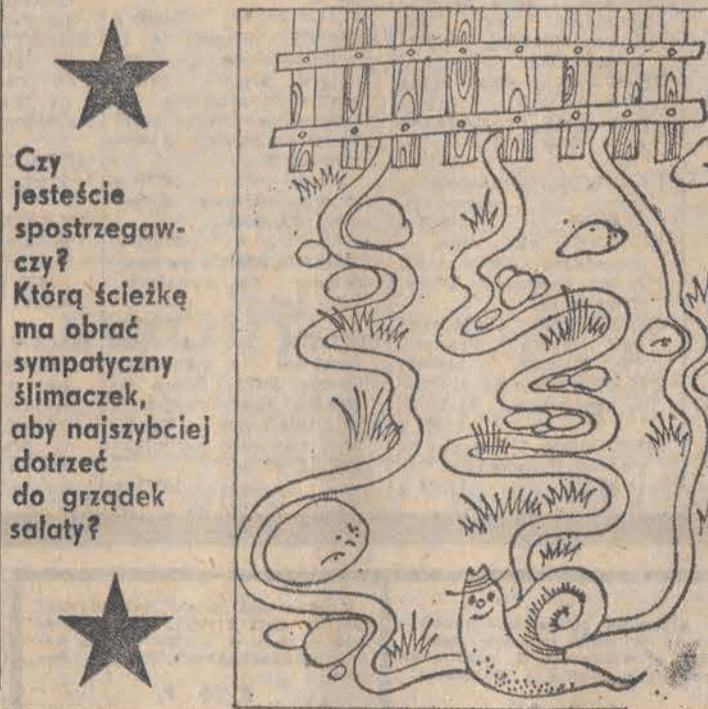
POZIOMO: 1. Edson Arantes do Nascimento czyli „Czarna perła” lub „Król futbolu” 3. Zagrywka, serwis 5. Suszone owoce południowe 6. Kościelna kłajwa 8. Twórczość ludowa 11. Zapowiadacz na rycerskim turnieju 12. Grząska kwiatowa 13. Jest częścią narodowego stroju Hiszpanek 15. Szczapa drzewa na opał 18. Na motyle 20. Przymieniona „kostka” 21. Kotarbińskiego o dobrej robocie 22. Prodek rodziny 23. Coś dla stomatologa 24. Śląski brzyd.

PIONOWO: 1. Chronił przed ciosami 2. Wydarzenie nie mające większego znaczenia 3. Spiewająca Irena 4. Do wieszania ubrania 5. Jan Sebastian 7. Długa, biała szata liturgiczna 8. Skrzydlata ozdoba zoo (nie tylko łódzkiego) 9. Włókno otrzymane z liści agawy 10. Rodzaj owocowej nalewki 14. Rzemieślnik 15. Materiał do krycia dachów 16. Miara powierzchni gruntu (dawna) 17. Grają w kościele 18. Krewniak tchórza

De rozlosowania nagrody książkowej. oprac. J. KALUŻKA



DLA NAJMŁODSZYCH



Czy jesteście spozregawczy? Którą ścieżkę ma obrać sympatyczny ślimaczek, aby najszybciej dotrzeć do grządek salaty?

Brytyjskie polowanie na Hitlera

W ostatnich dniach II wojny światowej Winston Churchill premier W. Brytanii, wydał brytyjskim służbom wywiadowczym rozkaz znalezienia Adolfa Hitlera — żywego lub umarłego. Churchill obawiał się, że jakiegokolwiek wątpliwości co do losu faszystowskiego dyktatora mogą zachęcić fanatycznych niedobitków nazistowskich do organizacji band werwółców — tajnej partyzantki, utrudniającej powojenną normalizację. Brytyjski wywiad i kontrwywiad zorganizowały intensywne poszukiwania wszelkich śladów i dowodów, pozwalających niezbicie określić losy hitlerowskiego zbrodniarza. Operacje kryptonimem „Operation Nursery” (Operacja Pokój Dziecinny) akcja zakończyła się w początkach 1946 r. po ustaleniu niezbitych faktów o samobójstwie i spaleniu zwłok fuhrera.

Szczegółowo supertajnej operacji, utrzymywane dotychczas w głębokiej tajemnicy, przedstawił londyński „Observer” powołując się na dokumenty i wypowiedź jego dowódcy, Dicka White’a. Dokumenty zostały obecnie udostępnione badaczom, zaś White, b. szef brytyjskiego wywiadu i kontrwywiadu, uznał się za zwolnionego od konieczności dochowywania tajemnicy. Pod koniec wojny został

on obciążony obowiązkiem przeprowadzenia szczegółowych dochodzeń w sprawie losu Hitlera. Po zdobyciu Berlina przez Armię Radziecką, Brytyjczycy zwrócili się o pomoc do dowództwa wojsk radzieckich. Pomocy takiej udzielono i grupa brytyjskich specjalistów wywiadu miała możliwość zbadania podziemi kancelarii Rzeszy, w których znajdowała się ostatnia kwatery Hitlera i gdzie popełnił on samobójstwo. Władze radzieckie dysponowały już wtedy niezbitymi dowodami śmierci Hitlera, ale Brytyjczycy woleli się upewnić na własną rękę.

Rozwinęto szeroką akcję poszukiwań wszystkich, którzy przebywali w bunkrze pod kancelarią w ostatnich dniach kwietnia 1945 r. Na podstawie ich zeznań ekipa brytyjska odtworzyła ostatnie dni i godziny Hitlera. Relacje najbliższego otoczenia fuhrera określiły „Zmierzch bogów” jako mieszaninę horroru i banału. W rezultacie powstał zwięzły, 7-stronicowy dokument „Śmierć Hitlera”, który ostatecznie przypieczętował w brytyjskich oczach sprawę losu zbrodniarza fuhrera.

Fakty po raz pierwszy ujawniane opinii publicznej